

**Uprawiam sztukę.
Labirynt ciszy i przetrwania**

Andrzej Wełmiński, Teresa Wełmińska

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 61. Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2026 r. (fragment)



godło:
VENEZIA2026ARTE

„Uprawiam sztukę”
labirynt ciszy i trwania

Praca Konkursowa I

Tytuł i temat przewodni:

„Uprawiam sztukę” – labirynt ciszy i trwania³

Ogólna koncepcja wystawy:

Wystawa *Uprawiam sztukę* przekształca Pawilon Polski w immersyjny labirynt. Wysokie, czterometrowe łąny traw Miskanta, poruszane systemem ukrytych wentylatorów i dmuchaw, tworzy hipnotyczny, organiczny gąszcz, w którym zanika tradycyjna perspektywa, a orientacja w przestrzeni staje się czynnością zmysłową i niepewną. Widz staje się wędrowcem, doświadczając przestrzeni wszystkimi zmysłami: słyszy szelest, czuje dotyk powietrza i traw, zapach ściółki, widzi światło przesączające się między źdźbłami, odczuwa własny oddech.

Labirynt wytyczony jest przez drewniane kładki i podesty prowadzące w głąb instalacji, przez meandry dźwięków, pamięci i zaskakujących znalezisk. Instalacja konfrontuje widza z doświadczeniem niższych częstotliwości – dźwięków natury, pomruków, szeptów, szelestów – które są dosłownym i metaforycznym echem „tonacji molowej”. Przestrzeń traw, ukrytych obiektów i głosów wydobywających się z niewidocznych źródeł staje się afektywnym ekosystemem, w którym sztuka nie krzyczy, lecz oddziałuje poprzez dotyk, zapach, ruch i powidoki pamięci.

Wystawa nie posiada jednej linii narracyjnej – to polifoniczny organizm, w którym przenikają się warstwy dźwięku, materii i snu. Ukryty system głośników emituje wielowarstwowe kompozycje dźwiękowe: odgłosy wiatru, trzeszczące szelesty, ptasie nawoływania, nieartykułowane pomruki i dudnienia, a także archiwalne nagrania głosów artystów, poetów, filozofów, krótkie frazy i szepty przywołujące refleksję o sensie sztuki, kruchości istnienia i odpowiedzialności twórcy.³

Temat przewodni:

Tytuł „*Uprawiam sztukę*” jest deklaracją i pytaniem: jak uprawiać sztukę w czasie kryzysów, wojen, utraty poczucia kierunku? Projekt odwołuje się do metafory ogrodu i uprawy jako gestu czułości, pielęgnacji i uważności wobec życia i codzienności. Sztuka jest tu traktowana jak ekosystem, w którym ważne są relacje między elementami, oddech miejsca, rytm kroków i zatrzymań.

Wędrując przez labirynt, widz doświadcza zarówno poczucia zagrożenia, jak i ukrycia, bliskości z naturą i z samym sobą. Projekt rezonuje z ideą Biennale Arte, które — zgodnie z manifestem kuratorskim Koyo Kouoh — odrzuca spektakularność na rzecz refleksyjnego, intymnego spotkania ze sztuką, stanowiąc oazę ciszy i uważności.

W gąszczu traw, w nieregularnych prześwitach upraw, widz natyka się na ledwie widoczne obiekty: szczątki byłych narracji, porzucone gesty pamięci, fragmenty dawnych realizacji artystów oraz nowe elementy. „*Ogień krzepnie*” (rozbite palenisko pieca kuchennego, w którym ciągle tlą się iskierki nadziei) subtelnie odnosi się do wojen i katastrof humanitarnych, a ręka wynurzająca się z ziemi jest obrazem nadziei i powrotu. Tablica z napisem „Wejście wyłącznie na własną odpowiedzialność” staje się zaproszeniem do przekroczenia granicy między znanym a nieznanym, a „*Apokryfy*” — księgi-pułapki — wprowadzają element tajemnicy i niejednoznaczności.

Labirynt działa jak partytura współtworzona przez widza, który idąc, zawracając, zatrzymując się, poszukuje własnej drogi. To przestrzeń, w której sztuka nie opowiada historii, lecz zaprasza do odczuwania i doświadczania, redefiniując rolę widza z obserwatora w współuczestnika.

3

Rozwiązania techniczne:

- ✓ **Trawy Miskanta:** wysokość ok. 4 m (transport z Pl w wiązkach), montowane na miejscu w podłożu styrodurowym, zabezpieczone impregnatem PPOŻ (natrysk).
- ✓ **Podesty drewniane:** system drewnianych modułów (chodniki, kładki), zabezpieczonych PPOŻ, umożliwiających swobodne poruszanie się widzów.
- ✓ **Wentylatory i dmuchawy:** ukryte, generujące ruch powietrza, poruszające łany traw, wzmacniające immersję.
- ✓ **Nagłośnienie:** dyskretne głośniki wśród traw emitujące szelesty, dźwięki natury, szepty poetów, filozofów.
- ✓ **Oświetlenie:** punktowe, regulowane, zsynchronizowane ze światłem dziennym w pawilonie, tworzące dynamiczne strefy cienia i światła.
- ✓ **Instalacja obiektów:** obiekty artystyczne („*Ogień krzepnie*”, „*Powszechnie wiadomy gest*”, „*Apokryfy*”, *itp*) instalowane w zaroślach, częściowo ukryte.



Wizualizacja instalacji „Uprawiam sztukę” w Pawilonie Polskim



Fragment instalacji „Uprawiam sztukę”



Fragment instalacji „Powszechnie wiadomy gest”

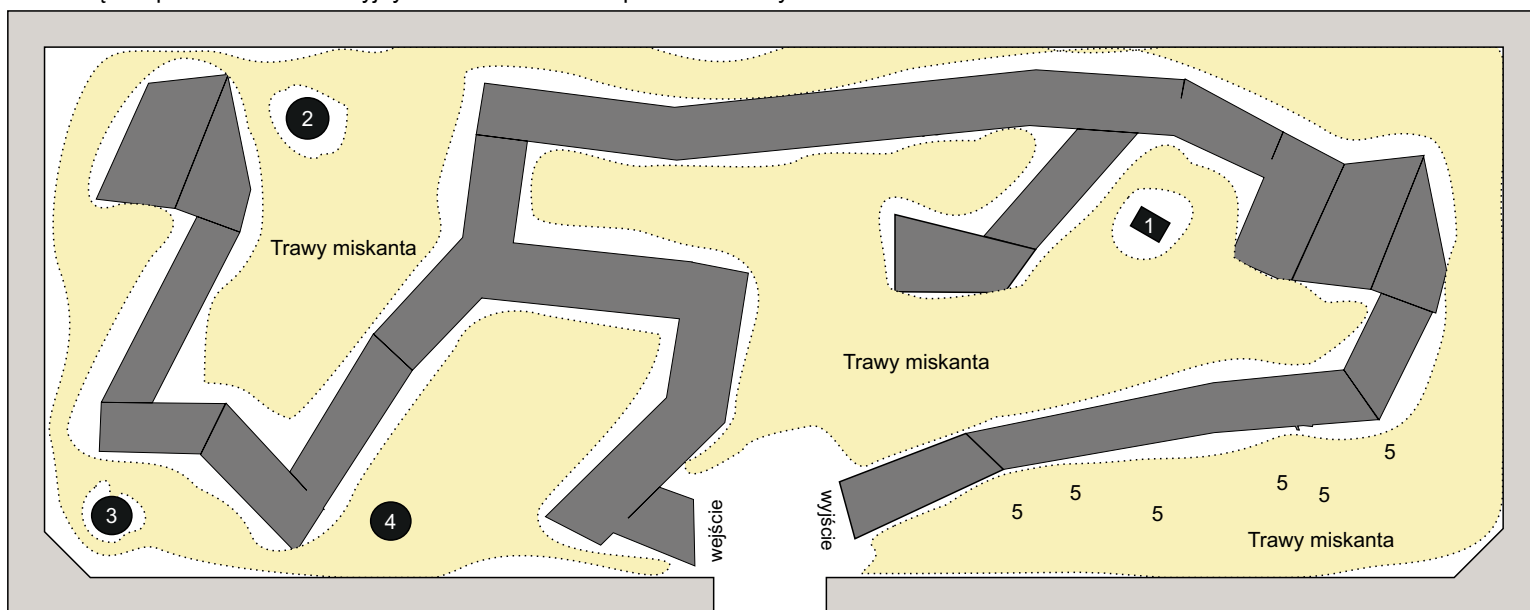


Fragment instalacji „Uprawiam sztukę”

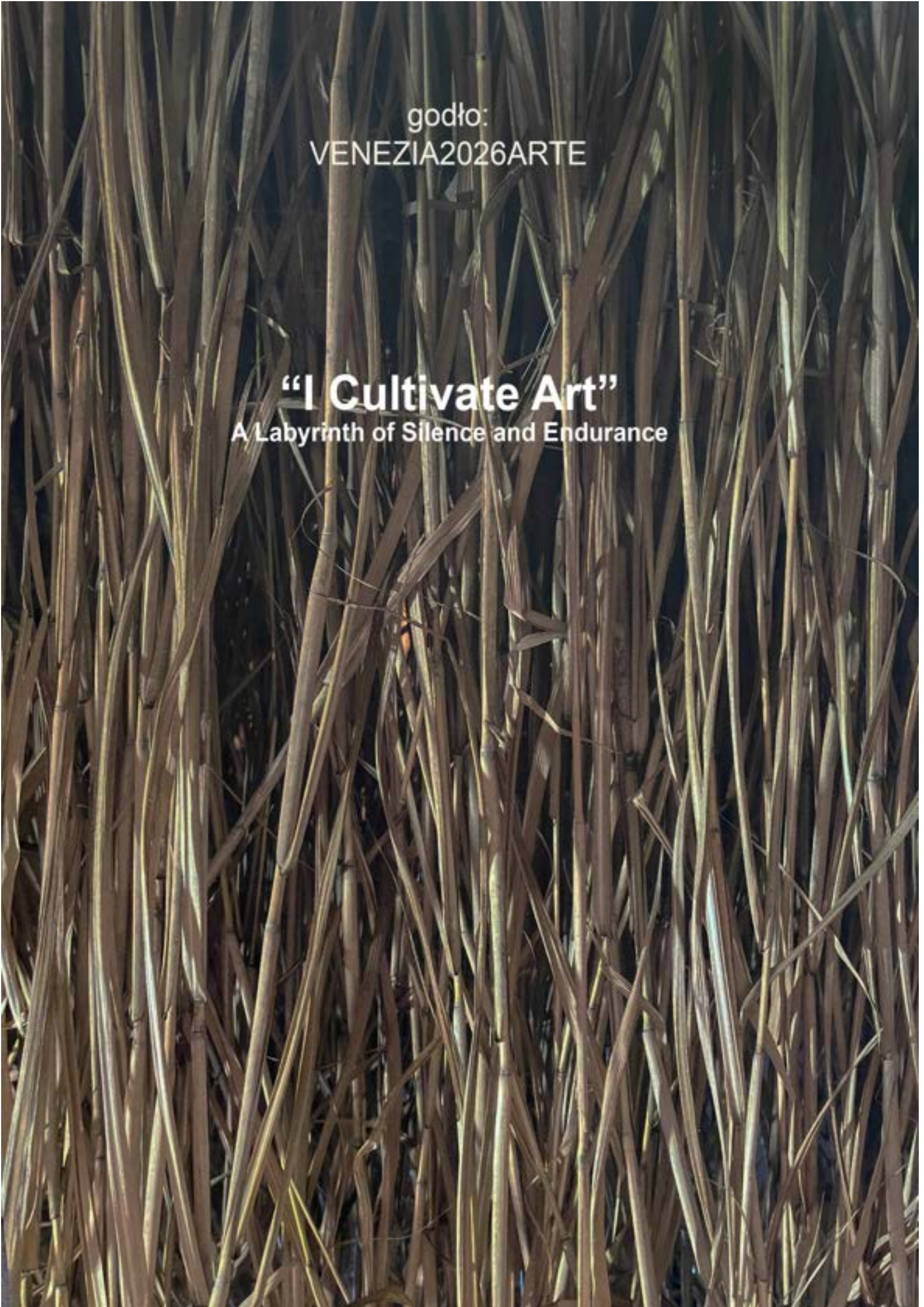


Fragment instalacji „Ogień krzepnie” - tlą się jeszcze isierki ognia...

Rzut wnętrza pawilonu z orientacyjnym rozmieszczeniem podestów labiryntu i obiektów



1. „Ogień krzepnie” - rozbity piec kuchenny
2. „Powszechnie wiadomy gest” - obiekt animatroniczny
3. „Apokryf 1” - księga
4. „Apokryf 2” - Powierzchnia jednostronna
5. „Imponderabilia in vitro” szklane naczynia chemiczne (buteleczki, kolby, menzurki itp.)



godło:
VENEZIA2026ARTE

“I Cultivate Art”
A Labyrinth of Silence and Endurance

Competition Entry I

Title and Curatorial Theme:

“I Cultivate Art” – A Labyrinth of Silence and Endurance³

General Exhibition Concept:

The exhibition *I Cultivate Art* transforms the Polish Pavilion into an immersive labyrinth. Tall, four-meter Miscanthus grasses, moved by a system of hidden fans and blowers, create a hypnotic, organic thicket where traditional perspective disappears and spatial orientation becomes a sensory and uncertain act. The visitor becomes a wanderer, experiencing the space with all senses: hearing the rustle, feeling the touch of air and grass, the scent of mulch, seeing light filtering between the blades, sensing their own breath.

The labyrinth is outlined by wooden walkways and platforms leading into the installation through meanders of sounds, memories, and unexpected discoveries. The installation confronts the viewer with the experience of lower frequencies—sounds of nature, murmurs, whispers, rustles—which are both literal and metaphorical echoes of the “minor key.” The space of grasses, hidden objects, and voices emerging from invisible sources becomes an affective ecosystem in which art does not shout but resonates through touch, scent, movement, and the afterimages of memory.

The exhibition does not follow a single narrative line; it is a polyphonic organism where layers of sound, matter, and dream intertwine. A hidden speaker system emits layered sound compositions: sounds of wind, crackling rustles, bird calls, unarticulated murmurs and hums, as well as archival recordings of artists, poets, and philosophers—short phrases and whispers that evoke reflections on the meaning of art, the fragility of existence, and the responsibility of the creator.

Curatorial Theme:

The title “*I Cultivate Art*” is both a declaration and a question: how does one cultivate art in times of crisis, war, and loss of direction? The project refers to the metaphor of the garden and cultivation as an act of care, attentiveness, and tenderness towards life and everyday existence. Art here is treated as an ecosystem where the relationships between elements, the breath of the place, and the rhythm of steps and pauses are essential.

As the visitor wanders through the labyrinth, they experience both a sense of threat and shelter, closeness to nature, and to themselves. The project resonates with the idea of the Biennale Arte, which—according to Koyo Kouoh's curatorial manifesto—rejects spectacle in favor of a reflective, intimate encounter with art, becoming an oasis of silence and attentiveness.

In the thicket of grasses, in irregular clearings, visitors encounter barely visible objects: remnants of past narratives, gestures of memory, fragments of previous works by the artists, and new elements. *“The Fire Blazes”* (a shattered kitchen stove) subtly refers to wars and humanitarian disasters, while a hand emerging from the ground becomes an image of hope and return. A sign reading “Entrance at your own risk” invites visitors to cross the boundary between the known and the unknown, while *“Apocrypha”*—trap-books—introduce an element of mystery and ambiguity.

The labyrinth acts as a score co-created by the visitor, who, while walking, turning, pausing, searches for their own path. This is a space where art does not tell a story but invites feeling and experience, redefining the role of the viewer from observer to participant.

3

Technical Solutions:

- ✓ **Miscanthus grasses:** approximately 4 m high (transported from Poland in bundles), installed on-site in a styrofoam substrate, treated with fire-retardant spray.
- ✓ **Wooden platforms:** a system of modular wooden walkways and paths, fire-retardant treated, enabling free movement for visitors.
- ✓ **Fans and blowers:** hidden, generating airflow to animate the grasses, enhancing immersion.
- ✓ **Sound system:** discreet speakers among the grasses emitting rustles, natural sounds, whispers of poets and philosophers.
- ✓ **Lighting:** adjustable spotlights synchronized with daylight in the pavilion, creating dynamic zones of shadow and light.
- ✓ **Object installation:** artistic objects (*“The Fire Blazes”*, *“A Well known Gesture”* *“Apocrypha,”* etc.) installed within the thicket, partially hidden. -



Visualization of the "I Cultivate Art." installation



Fragment of the installation



Fragment of the installation „A Well-known Gesture”

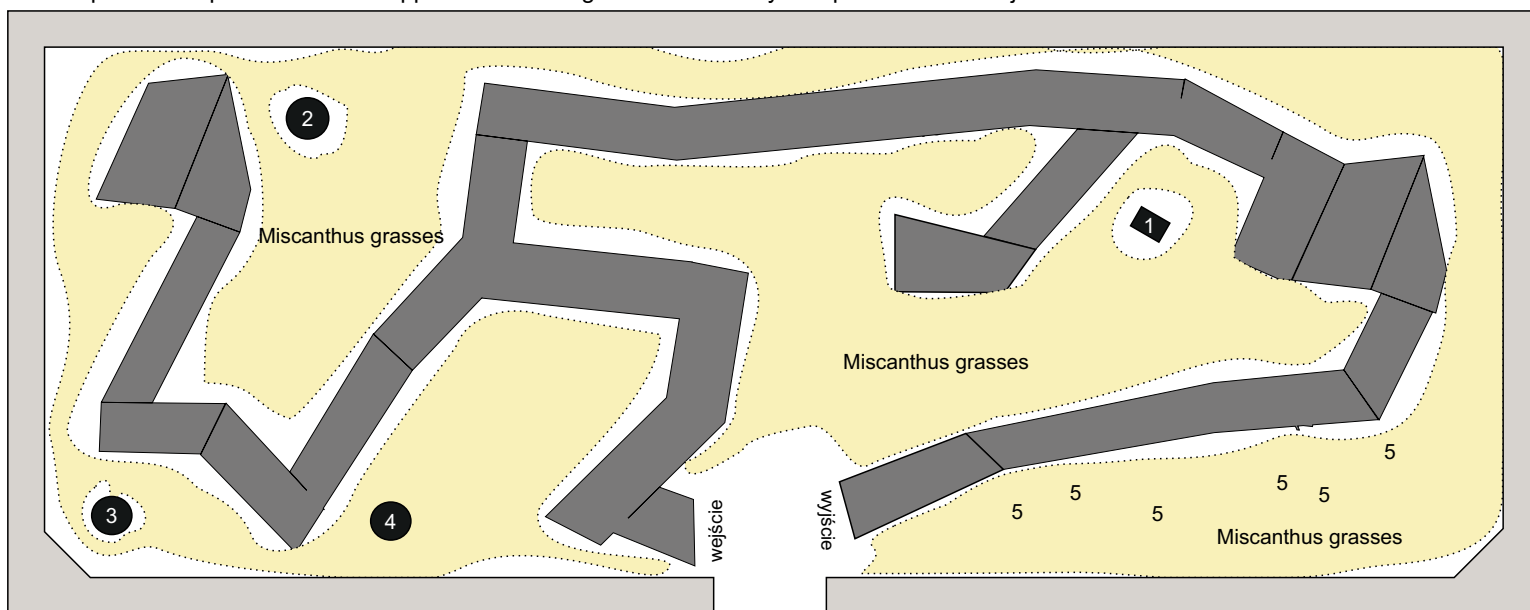


Fragment of the installation



Fragment of the installation „The Fire Blazes”

Interior plan of the pavilion with the approximate arrangement of the labyrinth platforms and objects



1. „The Fire Blazes” - broken kitchen stove
2. „A well-known Gesture” - animatronic object
3. „Apocrypha 1” - The Book
4. „Apocrypha 2” - One-sided surface
5. "Imponderabilia in vitro" - glass chemical vessels (bottles, flasks, measuring cylinders, etc.)